

Mori - Piano by Róża Podkulska – Dawid Podsiadło

Muszę iść, już mnie tam wołają
Zimno dziś, a chciałem trochę dłużej
Potrzymać dłoń, czuć jak płynie
przyjemny prąd, prąd
A co jeśli ja nie chcę, jeśli zrobię bunt
Weźcie się nie śpieszcie
Proszę Was o luz
Łamię mi się serce, pali mi się grunt
Błagam jeszcze nie chcę
Jeszcze kilka słów
A jeśli już, to wezmę tam ze sobą bukiet róż
Przy bramie będę czekał patrząc w dół
Ty w wolnej chwili czasem na mnie spójrz
A jeśli już, to nie martw się pamiętam
Każdy dzień
A miejsce będzie zawsze obok mnie
Czekać aż i Ty dołączysz tu
Nie wolno mi, zwlekać chwili dłużej
To straszny ścisk, mieliście przyjść później
Ja płynę i biorę mnie gdzieś
Daleko stąd, stąd
A co jeśli ja nie chcę, jeśli zrobię bunt
Innych sobie bierzcie, ja zostanę tu
Czuję Twoje serce, nie chce się przestać tłuc
Błagam chwilę jeszcze, jeszcze kilka słów
A jeśli już, to wezmę tam ze sobą bukiet róż
Przy bramie będę czekał patrząc w dół
Ty w wolnej chwili czasem na mnie spójrz
A jeśli już, to nie martw się pamiętam
Każdy dzień
A miejsce będzie zawsze obok mnie
Czekać aż i Ty dołączysz tu
Going back home, going back
Going back home, going back
Going back home, going back

Going back home, going back
Going back home, going back
Going back home, going back
Going back home, going back
Going back home, going back



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych